

DO IDEAŁU MI

by Niepokalana była bardziej znana i miłowana
dni formacji i modlitwy w Niepokalanowie

CELEBRACJE

CYKL I: *Wzrastam w miłości do Niepokalanej*

od nabożeństwa dewocyjnego
do nabożeństwa doskonałego

Spis treści

Weź Maryję do siebie	2
Zawierzenie Maryi	4
Wypłyn na głębie	9

WEŹ MARYJĘ DO SIEBIE

Pod ołtarzem figurka Niepokalanej na małym podwyższeniu pokrytym białym materiałem. Wprowadzenie (o oddaniu się Niepokalanej).

WPROWADZENIE FIGURKI NIEPOKALANEJ

PIEŚŃ, np. „Pozwól mi przyjść do Ciebie”.

P. Dzisiaj Anioł Pański ma dla nas propozycję: „Nie bój się wziąć do siebie Maryi”. Jest tu z nami Maryja, Matka Pana Jezusa, ale i nasza Matka, bo Jezus, gdy umierał na krzyżu, nam Ją zostawił, mówiąc: „Oto Matka twoja”. Jest tu Maryja, dlatego pozdrowmy Ją teraz wspólnie, a w Niej uczcijmy Jezusa.

Powtarzamy: *Bądź pozdrowiona.*

Maryjo, Służebnico Trójcy Świętej – *bądź pozdrowiona.*

Umiłowana Córkko Boga Ojca...

Oblubienico Ducha Świętego...

Matko naszego Pana Jezusa Chrystusa...

Siostro Aniołów...

Obietnico Proroków...

Królowo Patriarchów...

Przewodniczko Ewangelistów...

Nauczycielko Apostołów...

Pocieszycielko moja...

Źródło doskonałości...

Chwała i Nagroda Dziewic...

Zbawienie i Pocieszycielko żywych i umarłych...

Bądź ze mną we wszystkich pokusach, potrzebach, trwogach i cierpieniach moich, a szczególnie w godzinie śmierci mojej. Amen.

PIEŚŃ, np. „Jezus dał Maryję”.

P. Maryja kształtuje nas na wzór swojego Syna. Tylko potrzeba, byśmy pozwolili się Jej kształtować. Niech przekazanie sobie figurki Niepokalanej – z rąk do rąk – będzie znakiem gotowości każdego z nas do podjęcia *Testamentu* Jezusa: „Oto Matka twoja... I od tej godziny uczeń wziął Maryję do siebie”. Gotowości na to, by Ona nas kształtowała i swobodnie nami dysponowała.

Gdy weźmiesz do ręki figurkę, powiedz Maryi, kim Ona jest dla ciebie, poproś Ją, o co chcesz, i tak przez chwilę po prostu czule z Nią porozmawiaj w ciszy serca.

PIEŚŃ, np. „Błogosławione niech będzie”.

P. Maryja leczy mocą Jezusa każdą słabość. Jest przyczyną niezliczonych uzdrowień. Do Niej przychodzą grzesznicy ze swoimi grzechami, otrzymując nadzieję przebaczenia i radości. Przychodzą chorzy, cierpiący, ludzie dręczeni przez różne lęki, pełni goryczy, smutku, przygnębieni, zrozpaczeni.

Maryja jest objawieniem Bożej czułości. Jest tu teraz wśród nas i uśmiecha się do nas. Czule pochyla się nad nami. Bierze nas na kolana i pociesza. Bóg uzdrawia nas przez czułość Maryi. Mama na nas patrzy, rozumie nas. Powierzmy się Maryi, wdrapmy się na Jej kolana jak małe dzieci i bez lęku prosimy Ją o to, czego nam potrzeba. Niech ta nasza modlitwa będzie prosta, bardzo szczerą.

PIEŚŃ, np. „Mamo”.

P. Nie bójmy się mówić z Nią o wszystkim, o tych wszystkich miejscach, które nas boją, z którymi nie umiemy sobie poradzić. Ona przekaże wszystko swojemu Synowi. Trzeba nam zapomnieć o nieśmiałości, konwenansach, o tym, że może tak nie wypada, i bardzo spokojnie przyjść do Niej, jak do Mamy, położyć głowę na Jej kolanach, przytulić się do Niej. Tylko tyle. Bo kto jest przy Niej, nie musi się niczego obawiać.

PIEŚŃ, np. „Jest na świecie miłość”.

P. Każdy z nas może tego doświadczyć – całkowitego, bezgranicznego oddania się Jej, z wielkim zaufaniem. Ona nas uczy języka Bożej mądrości, drogi prawdy, życia i drogi krzyża. Wychowuje nas, uczy stawiać pierwsze kroki, a gdy upadniemy, podnosi z upadku i prowadzi do Chrystusa.

Zawsze, gdy jest mi ciężko, mogę powiedzieć: Wiem, komu zaufałem. Wiem, że Bóg nie może mnie porzucić, widzi, że potrzebuję pomocy i chce, bym wreszcie zaczął żyć miłością. W tej drodze przyjmij Maryję tak, jak św. Jan przyjął Ją pod krzyżem – w momencie, w którym runął jego cały dotychczasowy świat. Ona przeprowadziła go przez wszystkie te trudne chwile. Ona i ciebie doprowadzi do życia, do szczęścia i do radości.

Bądź pozdrowiona, Pani, święta Królowo, święta Boża Rodzicielko, Maryjo, która jesteś Dziewicą, uczynioną Kościołem i wybraną przez najświętszego Ojca z nieba, Ciebie On uświęcił z najświętszym, umiłowanym Synem swoim i Duchem Świętym, Pocieszycielem, w Tobie była i jest wszelka pełnia łaski i wszelkie dobro.

Pałacu Jego – *bądź pozdrowiona*.

Przybytku Jego...

Domu Jego...

Szato Jego...

Służebnico...

Matko Jego...

I wy wszystkie święte cnoty, które Duch Święty swą łaską i oświeceniem wlewa w serca wiernych, abyście z niewiernych uczyniły wiernych Bogu.

PIEŚŃ, np. „Miriam”.

P. Niech naszym jedynym pragnieniem będzie, by jak najściślej spełniać wolę Niepokalanej. Z każdym dniem stawać się coraz bardziej Jej. Pozwolić, by Niepokalana opanowała całą naszą istotę. Wtedy staniemy się godnymi Jej rycerzami. I już nie my, ale Ona w nas i przez nas działać i promieniować będzie na otoczenie. Pod miłosnym tchnieniem łaski topnieć będą lodowate zapory do serc bliźnich. Całe rzesze pójdą za głosem Niepokalanej i staną się narzędziami w Jej ręku. Przez nich Niepokalana oddziaływać będzie na inne dusze i tak dalej i dalej, aż do zdobycia całego świata, wszystkich dusz i każdej z osobna.

Ale musimy zacząć od siebie. Patrzymy na najdoskonalszy nasz Wzór – Jezusa. On, Bóg, oddaje się Niepokalanej bez zastrzeżeń, chce, by Nim dowolnie kierowała przez trzydzieści lat Jego ziemskiego życia. Czyż potrzeba nam lepszej zachęty? Pójďmy za przykładem Jezusa i już od tej chwili odnówmy złożone Niepokalanej przyrzeczenia. Starajmy się tak żyć, by z każdym dniem, z każdą chwilą stawać się coraz bardziej Niepokalanej.

Odmówmy wspólnie: *O Maryjo, bez grzechu poczęta...*

PIEŚŃ, np. „Gdy klęczę przed Tobą”.

ZAWIERZENIE MARYI

Pieśń.

Oto my, ojcowie, matki, osoby samotne, stajemy tu dziś u stóp Twojego wizerunku, o Niepokalana, i błagamy Cię, abyś wstawiała się za nami. Matko nasza, prosimy, wysłuchaj wszystkie nasze modlitwy, które dziś do Ciebie zanosimy, i oręduj za nami. Pragniemy powierzyć Twojej opiece tych, którzy są bliscy naszemu sercu: nasze rodziny, przyjaciół, ukochane osoby. Pragniemy prosić Cię w tych intencjach, z którymi tu dziś przyszliśmy.

ZAWIERZENIE OSOBY ZAGUBIONEJ

Pieśń.

Święty Jan Paweł II uczy nas: „Osoba ludzka, stworzona na obraz i podobieństwo Boga, nie może stać się niewolnikiem rzeczy, systemów ekonomicznych, cywilizacji technicznej, konsumizmu, łatwego sukcesu. Człowiek nie może stać się niewolnikiem swoich różnych skłonności i namiętności, niekiedy celowo podsycanych. Przed tym niebezpieczeństwem trzeba się bronić. Trzeba umieć używać swojej wolności, wybierając to, co jest dobrem prawdziwym. Nie dajcie się zniewalać!”

Może znamy wiele takich osób, które w pogoni za pseudowartościami zagubili siebie. Pomyślmy, która z nich najbardziej potrzebuje tego, aby ją zawierzyć Matce Najświętszej. Za chwilę bowiem to uczynimy.

Teraz każdy może zawierzyć Matce Bożej osobę zagubioną, którą zna i która jest mu bliska. Imię tej osoby można wypowiedzieć na głos.

Chwila ciszy.

ZAWIERZENIE RODZICÓW

Święty Maksymilian, patron tego miejsca, uczy nas:

„W rodzinie kochający rodzice spełniają, w czym tylko mogą, wolę dziatki, o ile ta nie jest dla nich szkodliwa. Tym bardziej Pan Bóg, Stwórca i Pierwowzór ziemskich rodziców, chce spełniać wolę swoich stworzeń, o ile ta nie jest dla nich szkodliwa, czyli jest zgodna z Jego wolą. Niepokalana w niczym nie odchyliła się od woli Bożej. We wszystkim miłowała Wolę Bożą – Boga, więc też słusznie nazywa się Wszechmocą proszącą, ma wpływ na Boga samego, na cały wszechświat, jest Królową i nieba, i ziemi”.

„Jest też Królową i ziemi, jako Matka Boga samego. Ale pragnie – i ma prawo do tego – być dobrowolnie uznawaną przez każde serce, być kochaną jako Królowa każdego serca, by przez Nią to serce oczyszczało się coraz bardziej, niepokalane się stawało, do Jej Serca podobne i coraz bardziej godne zjednoczenia z Bogiem, Miłością Bożą, Najświętszym Jezusa Sercem”.

Pomyślmy o naszych rodzicach – tych żyjących i tych, którzy może już czekają na wejście do Domu Ojca w niebie, gdzie króluje nasza Pani i Królowa – Niepokalana.

Teraz każdy z nas będzie mógł zawierzyć Matce Bożej swoich rodziców, wypowiadając ich imiona.

Chwila ciszy.

ZAWIERZENIE WYCHOWAWCÓW

Święty Maksymilian, patron tego miejsca, uczy nas:

„Niepokalana jest Matką całego naszego życia nadprzyrodzonego, bo Ona Pośredniczką łask, owszem Matką łaski Bożej, stąd Matką naszą w dziedzinie łaski, w dziedzinie nadprzyrodzonej. A Matką najmiłościwszą, bo nie masz Matki tak kochającej, tak miłującej, tak Boskiej, jak Niepokalana, cała Boska”.

„W rodzinie cieszy się nieraz ojciec, gdy matka wstawiennictwem swoim powściągnie jego karzącą rękę nad dzieckiem, bo wtedy sprawiedliwości staje się za dużo i miłosierdzie też się okazuje. Podobnie i Pan Bóg, by nas nie karać, daje nam duchową matkę, której wstawiennictwu nigdy się nie opiera. Stąd święci twierdzą, że Pan Jezus sobie zachował porządek sprawiedliwości, Niepokalanej oddając cały porządek miłosierdzia”.

Teraz w chwili ciszy zawierzmy Matce Bożej wszystkie osoby, który mają wpływ na wychowanie dzieci i młodzieży.

Chwila ciszy.

ZAWIERZENIE OBROŃCÓW ŻYCIA

Błogosławiony Stefan Kardynał Wyszyński uczy nas:

„Święta Boża Rodzicielko i Matko Dobrej Rady! Przypieramy Ci, że odtąd wszyscy staniemy na straży budzącego się życia”.

„Walczyć będziemy w obronie każdego dziecka i każdej kołyski, równie mężnie, jak Ojcowie nasi walczyli o byt i wolność Narodu, płacąc obficie krwią własną. Gotowi jesteśmy raczej śmierć ponieść, aniżeli zadać śmierć bezbronnym”.

„Dar życia uważać będziemy za największą łaskę Ojca wszelkiego życia i za najcenniejszy skarb Narodu. Dbać będziemy o sumienia naszych dzieci, by były one ukształtowane, tak, by nasza Ojczyzna mogła rozwijać się dla dobra wszystkich”.

W chwili ciszy pomódlmy się za tych, którzy dopuścili się grzechu zabójstwa dziecka poczętego. Zawierzmy Matce Najświętszej wszystkich obrońców życia.

Chwila ciszy.

ZAWIERZENIE ZNIEWOLONYCH NAŁOGAMI

Pieśń.

Św. Jan Paweł II uczy nas: „Mówię, więc do każdego i do każdej: nie niszcz siebie! Nie wolno ci niszczyć siebie, bo nie żyjesz tylko dla siebie. Kiedy więc degradujesz siebie przez nałóg, to równocześnie niszczysz drugich. Szkodzisz twojej rodzinie. Osłabiasz społeczeństwo, które liczy na twoją trzeźwość, zwłaszcza przy pracy”.

Teraz każdy z nas będzie mógł zawierzyć Matce Bożej osoby, które są zniewolone jakimś nałogiem, aby odzyskały wolność. Można wypowiedzieć imiona osób, które chcemy zawierzyć lub rodzaj nałogu, który chcemy oddać Maryi, Matce wolności.

Chwila ciszy.

ZAWIERZENIE SIEBIE SAMYCH

Święty Maksymilian Maria Kolbe uczy nas: „Pan Bóg jest miłosierny, nieskończenie miłosierny, a nawet też i sprawiedliwy, i to nieskończenie sprawiedliwy, tak że nawet najdrobniejszego grzechu znieść nie może i pełnego za niego zadośćuczynienia wymagać musi. Szafarką nieskończonej wartości Krwi Przenajświętszej Pana Jezusa, która obmywa te grzechy, jest uosobione miłosierdzie Boże w osobie Niepokalanej. Stąd słusznie Ją nazywamy Ucieczką grzeszników, wszelkich grzeszników, chociażby ich grzechy były nawet jak najcięższe i jak najliczniejsze. Chociażby się im zdawało, że dla nich nie ma już miłosierdzia. Owszem, każde oczyszczenie duszy jest dla Niej nowym potwierdzeniem Jej tytułu Niepokalanej Poczęcia i im dusza jest bardziej pogrążona w grzechy, tym więcej okazuje się potęgą Jej niepokalaności, że daje takiej duszy śnieżną czystość”.

W chwili ciszy zawierajmy Niepokalanej siebie samych, aby Ona wyjednała nam łaskę miłości byśmy nie ranili naszych najbliższych żadnym słowem.

Chwila ciszy. Pieśń.

ZAWIERZENIE SKŁÓCONYCH RODZIN

Bł. Stefan Kardynał Wyszyński uczy nas: „Rodzina Nazaretańska, postawiona na wzór rodzinom chrześcijańskim, ma nas skłaniać do tego, aby w i naszych rodzinach królował Chrystus, by stał się Sercem, Światłem i celem każdej rodziny katolickiej. Przecież w Imię Chrystusa, Pana naszego, została każda rodzina katolicka zespolona nadprzyrodzonym węzłem sakramentalnym. Przecież została przez Chrystusa uświęcona nie tylko w Nazaret, ale i w Kanie”.

Pragniemy szczególnie zawierzać Niepokalanej rodziny skłócone, pogrążone w konfliktach.

Teraz każdy może zawierzyć Maryi, Królowej rodzin, znajomą rodzinę, która przeżywa kryzys, wypowiadając ich imiona.

ZAWIERZENIE CHORYCH

Święty Maksymilian uczy nas: „Pan Bóg okazuje szczególniejszą miłość tym, których już na tym świecie karze, bo w czyśćcu jest tylko kara i długa, i ciężka, a na tym świecie przez dobrowolne przyjmowanie krzyżów jeszcze na większą chwałę w niebie zasługujemy; stąd też przysłowie: «Kogo Bóg miłuje, tego biczuje». Nie ma więc co zazdrościć tym ludziom złym, którym dobrze się powodzi; owszem powinni się oni bardzo bać, by to nie była już zapłata za trochę dobrego, które działali”.

„Proszę się nie trapić, gdy przyjdą przeciwności, ale oddać wszystko Niepokalanej bez granic, zrobić spokojnie, co można i ufać, bezgranicznie Jej zaufać. Wiem, że nie zabraknie ni przeciwności, ni krzyżów może nawet cięższych, ale Ona wszystko może. Krzyże przeszkolą tylko, zasług dodadzą, zmiażdżą, ale i wyniosą duchowo zarazem i nauczą nie ufać swym zawodnym siłom, ale tylko Niepokalanej: więc Pan Bóg z miłosierdzia swego je zsyła”.

Pragniemy gorąco zawierzać Niepokalanej osoby chore, samotne, cierpiące. Zawiermy Matce Bożej osoby cierpiące, wypowiadając ich imiona.

Chwila ciszy.

ZAWIERZENIE OJCZYZNY

Słowami świętego Jana Pawła II zawierajmy Dobremu Bogu naszą Ojczyznę:

Wszechmogący Boże, jak dziękujemy Ci za ojca i matkę, którym winniśmy miłość, cześć i szacunek, tak pragniemy dziękować Ci za wielki dar Ojczyzny. Przyjmij, dobry Ojczy, nasze dziękczynienie, które wyraża również gotowość przyjęcia Twoich darów i ubogacania nimi naszego życia.

Powtarzamy: *Dzięki Ci składamy, Boże naszych ojców!*

- za dar chrześcijańskiej wiary, którym obdarzyłeś Polskę przed tysiącem lat...
- za umiłowanie wolności i za to, że możemy dzisiaj nią się cieszyć...
- za wszelkie dobrodziejstwa, które w ciągu wieków wyświadczyłeś naszemu narodowi...
- za wielkie dziedzictwo kulturowe naszego narodu,
z którego wszyscy dzisiaj możemy korzystać...
- za piękno polskiego języka...
- za ojczystą ziemię, która nas żywi...
- za piękny polski krajobraz, za którym tęsknili wygnańcy...
- za wielkich Polaków, którymi możemy szczycić się przed światem...
- za ofiarę krwi tak wielu synów i córek naszego narodu
przelaną w obronie Ojczyzny – *dzięki Ci składamy, Boże naszych ojców!*
- za Twoją Matkę, którą czcimy jako Królową naszego narodu...
- za wszystkich polskich Świętych i Błogosławionych...
- za wszelkie dobre myśli, plany i inicjatywy,
które na naszej ziemi się zrodziły i zostały urzeczywistnione...
- za wszelkie doświadczenia, nawet te najboleśniejsze,
jeśli umieliśmy wyciągnąć z nich dla siebie naukę na przyszłość...
- za wszystkich, którzy umiłowali swą Ojczyznę,
dla niej uczciwie pracowali i sławili jej dobre imię...

Przyjmij, Boże, nasze dziękczynienie i spraw, abyśmy idąc przez ziemską Ojczyznę doszli do tej, którą nam przygotowałeś w niebie”.

Zawierzmy Maryi, Królowej Polski, tych, którzy sprawują rządy w naszej Ojczyźnie. W chwili ciszy módlmy się za tych, którzy polegli za wolność Ojczyzny.

Chwila ciszy. Pieśń.

MODLITWA ZAWIERZONYCH

Święty Jan Paweł II uczy nas: „Prowadź nas, Ty, która jesteś pierwszą wśród wszystkich wierzących – prowadź Lud Boży na tej polskiej ziemi w pielgrzymce wiary i nadziei. Tak! Nadziei! Człowiek współczesny tak bardzo potrzebuje nadziei. Człowiek na tej polskiej ziemi tak bardzo potrzebuje nadziei”.

Módlmy się za wszystkie osoby oddane Niepokalanej, aby nawet w obliczu największych trudności nie traciły nadziei na lepsze życie.

Pieśń. Modlitwa Pańska. Apel Jasnogórski.

WYPŁYŃ NA GŁĘBIĘ

Potrzebne papierowe ryby i długopisy.

Pieśń na wystawienie

L. Z Ewangelii według świętego Łukasza (Łk 5,4-6.8-10). Jezus rzekł do Szymona: „Wypłyn na głębię i zarzućcie sieci swoje na połów”. A odpowiadając Szymon, rzekł: „Mistrzu, całą noc ciężko pracując, nic nie złowiliśmy; ale na słowo Twoje zarzucę sieci”. A gdy to uczynili, zagarnęli wielkie mnóstwo ryb, tak iż się sieci rwały. Widząc to Szymon Piotr przypadł do kolan Jezusa, mówiąc: „Odejdź ode mnie, Panie, bom jest człowiek grzeszny”. Albowiem zdumienie ogarnęło wszystkich, którzy z nim byli, z powodu połowu ryb, które zagarnęli. Także i Jakuba, i Jana, synów Zebedeusza, którzy byli towarzyszami Szymona. Wtedy Jezus rzekł do Szymona: „Nie bój się, od tej pory ludzi łowić będziesz”.

P. „Nie bój się, wypłyn na głębię” – pierwszym warunkiem „wypłynięcia na głębię” jest pogłębianie ducha modlitwy, umacnianego codziennym słuchaniem słowa Bożego. „Wypłyn na głębię”. Jak rozumiemy głębię modlitwy? Co mam robić, aby tam dopłynąć? Czym się charakteryzuje modlitwa powierzchowna i w czym się wyraża głębia modlitwy? O jakim lęku mówią słowa „Nie bój się, wypłyn na głębię”? Czy boimy się głębi modlitwy, głębi zjednoczenia z Bogiem? Czy nie potrafimy wchodzić w głębię modlitwy? W chwili ciszy odpowiedzmy na te pytania.

Pieśń.

P. Odczytany fragment z Ewangelii świętego Łukasza o cudownym połowie ryb postaramy się teraz odnieść do siebie i uczynić słowa Pana Jezusa: „Nie bój się, wypłyn na głębię” naszą wspólną modlitwą.

L. Miłosierny Boże, wysłuchaj mojej pokornej prośby i udziel mi ducha modlitwy.
Spraw, abym się nie lękał, ale był stale napełniony duchem odwagi.
Spraw, abym codziennie solidnie wypełniał swoje obowiązki,
dając innym przykład prawdziwie chrześcijańskiego życia.
Napełnij mnie duchem wrażliwości na potrzeby bliźnich,
abym umiał ofiarować im to, czego najbardziej potrzebują.
Napełnij mnie duchem jedności, abym wszędzie niósł pokój i zgodę,
pomagając pokonywać podziały i konflikty.
Naucz mnie żyć całkowitym oddaniem się Maryi,
abym potrafił naśladować Jej drogę wiary.

Doprowadź mnie do pełnego zjednoczenia z Tobą, w mocy Świętego Ducha Miłości, razem z Twoim Synem umiłowanym, Jezusem Chrystusem. Który z Tobą żyje i króluje na wieki wieków. Amen.

PROCESJA Z RYBAMI

P. Teraz, w chwili ciszy, każdy może napisać swoje postanowienia na papierowych rybach, na jaką głębię jest gotowy wypłynąć po tym spotkaniu, w jakie dzieła ewangelizacyjne się zaangażować, jakie działania apostolskie podjąć.

Niech ten czas będzie czasem spotkania z Chrystusem i całkowitego zawierzenia Jemu przez Niepokalaną.

*Dłuższa chwila ciszy. Może być delikatny podkład muzyczny.
Na zakończenie ciszy krótka pieśń lub kanon.*

Teraz będziemy mogli podejść do Pana Jezusa, aby złożyć u stóp ołtarza nasze postanowienia, powierzając w ten sposób Jezusowi sprawę ich realizacji.

Tak jak Piotr zaufajmy Jezusowi i na Jego słowo zarzucmy sieci; uwierzmy, że z Niepokalaną Jego Matką wszystko jest możliwe.

Będąc blisko przy Panu Jezusie, przez krótką chwilę możesz pobyć z Nim sam na sam.

Pieśń.

P. „Wypłyn na głębię!” – to wezwanie, wypowiedziane na brzegu Jeziora Galilejskiego, miało znaczenie praktyczne – była to propozycja, ażeby Piotr odbił od brzegu i – mimo zniechęcenia – raz jeszcze zarzucił sieci. Równocześnie jednak miało ono głębokie znaczenie duchowe: było zachętą do wiary.

P. Tak właśnie zrozumiał je Piotr i zawierzył: „Panie, na Twoje słowo zarzucę sieci”. To zaś zawierzenie stało się fundamentem apostolskiej misji, którą Chrystus przekazał Piotrowi, mówiąc: „Nie bój się, odtąd już ludzi łowić będziesz”.

Dzisiaj te słowa Chrystus kieruje do nas: Wypłyn na głębię! Zawierz Mi, swojemu Mistrzowi i Nauczycielowi; pokonaj słabość i zniechęcenie i na nowo wypłyn na głębię! Odkryj głębię własnego ducha. Wnikaj w głębię ludzkich serc. Przyjmij Moje słowo – mówi Pan – zaufaj Mi i podejmij swą życiową misję. Świat czeka na Twoje świadectwo. Nie lękaj się! Wypłyn na głębię – jestem przy tobie Ja, Chrystus”.

Pieśń.

P. Kiedy ty chcesz się modlić, wejdź do swej izdebki, zamknij drzwi i módl się do Ojca twego, który jest w ukryciu. Wezwanie Jezusa: „Wypłyn na głębię” – powinno być w twojej świadomości, gdy odmawiasz codzienne modlitwy, a także wtedy, gdy idziesz na adorację Najświętszego Sakramentu. Powracaj często do tych słów Ewangelii świętego Łukasza, wpływaj na twoją modlitwę, broniąc się przed powierzchownością, by w praktyce wypełniać słowa aktu strzelistego: „Jestem cały Twój, Jezu, przez Niepokalaną”.

Pieśń.

P. „Nie bój się, wypłyn na głębię”. Uwierz, że potrafisz się skupić na modlitwie i przeżyć ją z przyłgnięciem serca do Boga. On jest godzien tego, aby w czasie rozmowy z Nim nie zajmować się czym innym i nie myśleć o innych sprawach. Wejdź do izdebki swego serca i zamknij drzwi. Bądź sam na sam z Bogiem. Modląc się powtarzaj też prośbę Apostołów: „Panie, naucz nas modlić się”.

Pieśń.

P. Eucharystia jest nieocenionym skarbem: nie tylko jej celebrowanie, lecz także jej przedłużenie w adoracji Najświętszego Sakramentu, pozwala czerpać z samego Źródła łaskę po łasce, pełnię łask.

Wszystkie czyny chrześcijańskiego życia wiążą się ze sprawowaniem Eucharystii i do niej zmierzają.

MODLITWA NA ZAKOŃCZENIE

L. Prowadź mnie, Panie Jezu, na Eucharystię. Tam odnajdę szczyt modlitwy i jej źródło. Ku celebracji Eucharystii skierowana jest moja codzienna rozmowa z Tobą i czas spędzony na adoracji Ciebie ukrytego w Najświętszym Sakramencie. Z niej czerpię siły do tego, aby odpływać od brzegu i docierać na głębię zjednoczenia z Tobą i braćmi. Udziel mi, Panie, swojego Ducha, aby mnie prowadził. Pomóż mi realizować w życiu Twoje słowa: „Wypłyn na głębię”.

Pieśń. Końcowe błogosławieństwo.

